

Anna Maria Jopek, Nagle

Nagle coś się kończy, jakby runął tobie świat.
Pragniesz cofnąć czas na próżno.
Nagle widzisz jasno tyle utraconych szans, słów, na które już za późno.
Zapominasz co dnia, że każda chwila to dar.
Masz ją, by móc przebaczać, kochać, zostawić ślad.
Nie ma sytuacji w której wolno ci się bać, że na miłość jest za późno.
Nagle ktoś ci bliski znika, zanim powiesz mu, że dla ciebie był jedyny.
Nagle życie minie, jakbyś nigdy nie żył.
A Ty nie będziesz tu bez winy.
Bo zapominasz co dnia, że każda chwila to dar.
Masz ją, by móc przebaczać, kochać, zostawić ślad.
Żyjesz tu bez próby, ucieka ci sens, a tego, co nagłe unikać wciąż chcesz.
I pytasz i klniesz.
Modlisz i boisz się.
A szczęście przyjdzie nagle i w przebraniu, które znasz.
Spróbuj dostrzec je na nowo.
Dotknie twoich żagli, lekko muśnie twój twarz.
Spróbuj zawsze być gotowy.
Nie zapominaj co dnia, że każda chwila to dar.
Masz ją, by móc przebaczać, kochać, zostawić ślad.
Nie ma sytuacji w której wolno ci się bać, że na miłość jest za późno